Leszek Koźmiński

Ilustrowanie opinii pismoznawczej – konieczność czy wybór? Miejsce i znaczenie materiału poglądowego w opinii

Wstęp

Kodeks postępowania karnego[1], określając konieczne elementy składowe opinii biegłego, wyróżnia dwie części opinii: identyfikacyjną i sprawozdawczą[2].

Część identyfikacyjna zawiera: podstawowe dane osobowe (imię i nazwisko) sporządzającego opinię, określenie jego specjalności i stanowiska zawodowego, analogiczne dane innych osób uczestniczących w badaniach, ze wskazaniem czynności dokonanych przez każdą z nich, a w przypadku opinii instytucji – jej nazwę i siedzibę, a także podpisy wszystkich biegłych, którzy uczestniczyli w wydaniu opinii.

Część sprawozdawcza zawiera: czas przeprowadzonych badań i datę wydania opinii, sprawozdanie z przeprowadzonych czynności i spostrzeżeń oraz oparte na nich wnioski.

Część identyfikacyjna należy do sfery formalnej opinii i jako taka nie stanowi problemu ani dla sporządzającego opinię, ani dla sądu, którego jednym z obowiązków procesowych jest przestrzeganie wszystkich wymagań stanowiących gwarancję prawidłowości opinii.

Istotnym zagadnieniem, w obliczu zwięzłości i surowości zapisów kodeksowych, pozostaje za to ciągle kwestia sprawozdawczości opinii. Kilkukrotnie była ona przedmiotem orzeczeń Sądu Najwyższego, który zarysował w miarę wyraźnie zakres treściowy sprawozdania. „W szczególności opinia zawierać musi opis metody i sposobu przeprowadzania badań, określenie porządku, w jakim je przeprowadzano oraz przytaczać wszystkie argumenty oparte na stwierdzonych okolicznościach, które mają związek z badanymi faktami, a które podbudowane są fachowymi wyjaśnieniami biegłych. W tej właśnie części biegli uzasadniają swoje poglądy wyrażone w końcowych wnioskach i dlatego też ta część powinna zawierać najwięcej materiału opartego na wiedzy specjalistycznej"[3].

Podsumowując powyższe, należy podkreślić, że ani kodeks postępowania karnego, ani orzecznictwo nie wskazuje wprost na obowiązek ilustrowania opinii materiałem poglądowym.

Tematyka dotycząca materiału poglądowego w opinii pismoznawczej w doniesieniach literaturowych

Podobnie ma się rzecz w przeważającej części literatury przedmiotu. Tematyki miejsca i znaczenia materiału poglądowego w opinii biegłego nie poruszali w, skądinąd, istotnych pozycjach wydawniczych ani Andrzej Gaberle[4], ani Józef Wójcikiewicz[5], ani Stefan Kalinowski[6], ani też Tadeusz Tomaszewski[7].

Pobieżnie i pobocznie, niejako *à rebours*, o zakresie materiału poglądowego można było tylko wnioskować przy okazji lektury pracy Mirosława Owoca formułującego cechy materiału ilustracyjnego, niestanowiącego według tego autora integralnej części opinii pismoznawczej[8].

Jak się wydaje najciekawszym i najobszerniejszym przypadkiem w literaturze przedmiotu poruszającej zagadnienie materiału poglądowego jest propozycja sprzed prawie dwudziestu lat znakomitego eksperta badań dokumentów Jana Bartosiewicza. W swoim nieprzecenionym artykule poświęconym problematyce błędu w badaniach porównawczych pisma ręcznego i podpisów jako jedną z form weryfikacji tych badań i ich wniosków podawał właśnie sporządzenie tablicy poglądowej. Materiał poglądowy, w jego rozumieniu, stanowi jeden z argumentów opinii, a w zestawieniu z pozostałymi elementami sprawozdania pozwala na ocenę spójności wersji przyczynowo-skutkowej zaprezentowanej w opinii. W tym rozumieniu wykonywanie materiału poglądowego nie jest tylko przedłużeniem badań, a jest raczej ich obiektywizacją, czyli czynnością weryfikacyjną[9].

W tym miejscu warto zauważyć, iż powyższego zagadnienia w żaden sposób nie poruszył Grzegorz Kopczyński, autor pracy poświęconej konfrontacji biegłych w polskim procesie karnym[10]. A przecież w praktyce sądowej konfrontacja biegłych niejednokrotnie odbywała się również na poziomie swoistego dialogu materiałów poglądowych, ale i też rodziła się z uwagi na brak takiego materiału w pierwszej, w kolejności występowania, opinii w przedmiotowej sprawie.

Tematykę dotyczącą materiału poglądowego w opinii pismoznawczej w ostatnich latach, wydaje się, że najszerzej, omówiła Monika Całkiewicz w swojej monografii

poświęconej kryminalistycznemu badaniu patologicznego pisma ręcznego. Autorka nie dość, że stawia mocną tezę o konieczności ilustrowania opinii pismoznawczej odpowiednim materiałem poglądowym[11], to dodatkowo przeprowadza polemikę z Małgorzatą Kędzierską-Daniel, która – zdaniem Moniki Całkiewicz – wskazywała na konieczność, ale rezygnacji z dołączania do ekspertyzy materiałów poglądowych. Trzeba podkreślić, iż w tej polemice autorka „Kryminalistycznych badań patologicznego pisma ręcznego" w pewien sposób interpolowała poglądy M. Kędzierskiej-Daniel, wskazującej jedynie na wyjątkową możliwość rezygnacji z warstwy poglądowej opinii na rzecz dokładnie opracowanego dotyczącego szczegółowej części badań rozdziału ekspertyzy zawierającej rzetelną charakterystykę każdej cechy uznanej za dystynktywną, z jednoczesnym obowiązkiem gromadzenia w dossier biegłego fotokopii reprezentatywnych zapisów z oznaczonymi cechami. Należy dodać, iż rezygnacja ta wynikać miała z czystej czasowej ekonomiki badań[12]. Jednocześnie Monika Całkiewicz w swojej pracy wskazuje na najważniejszy cel materiału poglądowego – przekonanie sądu o słuszności wyciągniętych na podstawie przeprowadzonych badań wniosków, skądinąd odwołując się także w przypisach do praktyk amerykańskiego sądownictwa. Tym samym można uznać, że tak rozumiany materiał poglądowy stanowić ma istotny element uzasadnienia opinii pismoznawczej.

W skrótowy i domyślny, lecz w dużej mierze analogiczny, sposób ważność materiału poglądowego, z rozszerzeniem na wszystkie dyscypliny kryminalistyki, podkreślał Jarosław Moszczyński. Jego zdaniem tablice poglądowe (jeśli rodzaj badań na to pozwala) mają za zadanie ilustrować cechy identyfikacyjne, na których oparto badania porównawcze[13]. A jako uzasadnienie podaje przywoływane już wcześniej orzeczenie Sądu Najwyższego do sprawy III KR 187/73. W przypadku J. Moszczyńskiego warstwa poglądowa opinii służyć ma jednak przede wszystkim prezentacji przebiegu badań w zakresie ujawnionych właściwości materiału badawczego, z zestawienia których formułowane są wnioski końcowe.

Warto wspomnieć, omawiając literaturę przedmiotu w tym zakresie, że głosząc potrzebę pełniejszego, jasnego i logicznego uzasadniania wniosków w opiniach kryminalistycznych, w tym pismoznawczych, inna autorka omawiająca problematykę uzasadniania opinii pismoznawczych, Ewa Gruza, nie przywoływała jednak konieczności ilustrowania opinii materiałem porównawczym. Jej zdaniem uzasadnienie opierać się musi na werbalnym, rzetelnym, jasnym, zrozumiałym, a jednocześnie fachowym i logicznym wyłożeniu spostrzeżeń i racji wspierających wnioski końcowe opinii[14].

Wobec niezbyt jednak bogatej literatury przedmiotu poświęconej tematyce materiału poglądowego – jego miejsca i znaczenia w opinii pismoznawczej, warto ponowić pytania: czy ilustrowanie opinii pismoznawczej jest koniecznością, czy wyborem? Jeśli koniecznością, to dlaczego i czy w każdej opinii pismoznawczej? Jeśli wyborem, to dlaczego i w jakich przypadkach wymagany jest materiał poglądowy? Odpowiedzi na te pytania wskażą jednocześnie miejsce i znaczenie materiału poglądowego w opinii pismoznawczej.

Rola materiału poglądowego w opinii pismoznawczej

Przywoływana już autorka Monika Całkiewicz kategorycznie buduje tezę: „choć kodeks postepowania karnego nie statuuje obowiązku ilustrowania opinii odpowiednim materiałem poglądowym, w przypadku badań pismoznawczych jest to koniecznością"[15]. Jako uzasadnienie podaje potrzebę przekonania za pomocą materiału poglądowego sądu „o słuszności wyciągniętych na podstawie przeprowadzonych badań wniosków"[16]. Tym samym – odczytując poglądy autorki – obecność materiału poglądowego jest wpisana obowiązkowo w każde sprawozdanie z przeprowadzonych badań pismoznawczych. Należy zauważyć, iż zastosowana przez M. Całkiewicz forma językowa wyraźnie wskazuje odmienność badań pismoznawczych od innych badań kryminalistycznych. Jakby w domyśle inne rodzaje przeprowadzanych badań, np. daktyloskopijnych, mechanoskopijnych itp., takiej bezwzględnej konieczności ilustrowania opinii nie wymagały.

Na czym więc miałaby polegać wyjątkowość badań pismoznawczych na tle innych badań kryminalistycznych, która w sposób odrębny nakazuje obowiązkowo opinie pismoznawcze ilustrować materiałem poglądowym? Autorka „Kryminalistycznych badań patologicznego pisma ręcznego" tej kwestii nie wyjaśnia, jakby była to oczywistość nie podlegająca dyskusji. Zdaniem autora artykułu, tej wyjątkowości, zwłaszcza we wspomnianym zakresie, nie ma. Podobnie jak brak jest przekonującego uzasadnienia wyjątkowego potraktowania opinii pismoznawczych, właśnie w zakresie ich obowiązkowego ilustrowania.

O wyjątkowości nie może świadczyć bowiem charakter i rodzaj badań pismoznawczych, zarówno z punktu widzenia stosowanej metodyki, języka czy instrumentarium badawczego, jak i z punktu widzenia właściwości samego materiału poddawanego badaniom. Niewątpliwie w powracających co jakiś czas dyskusjach naukowych pojawia się problem naukowości poszczególnych dziedzin kryminalistyki. Badania pismoznawcze, a w głównej mierze ta ich część obejmująca identyfikację osoby na podstawie pisma ręcznego, nader często przywoływane są jako dziedzina nienaukowa, bo opierająca się na zbyt dużej dozie subiektywizmu badającego. Główny nurt tej dyskusji przewinął się zwłaszcza przez sądy amerykańskie, co bardzo zwięźle zreferował Józef Wójcikiewicz[17]. Należy jednak zgodzić się z przywoływanym badaczem i wraz z nim powiedzieć, iż problem naukowości tego rodzaju ekspertyz (pismoznawczych) doczekał się pozytywnego rozstrzygnięcia[18].

O wyjątkowości dziedziny pismoznawczej nie stanowi także sama materia badawcza, choć często biegli z zakresu badań pisma ręcznego i podpisów chcieliby wskazywać na odrębność, swoistą właśnie wyjątkowość badawczą śladu kryminalistycznego, jakim jest pismo ludzkie. Według nich – słusznie – pismo ludzkie jako ślad dynamiczny, psychoruchowy wymaga także wyjątkowego podejścia badawczego, które mocno uzależnione jest od wiedzy, umiejętności i doświadczenia samego biegłego, a więc wydawałoby się, że w dużej mierze od subiektywnych elementów badawczych, co jednak nie jest prawdą, bo także te wymienione elementy wiedzy, umiejętności, doświadczenia można zobiektywizować i zweryfikować na sali sądowej oraz w tekście opinii.

W obu jednak przypadkach dotyczących i metodyki badań, i materiału badawczego, jak trafnie dowiódł tego Jarosław Moszczyński, może z wyjątkiem analizy DNA, subiektywizm występujący w badaniach kryminalistycznych w obrębie poszczególnych dziedzin identyfikujących człowieka, np. daktyloskopii, traseologii, osmologii, fonoskopii, czy wreszcie badaniach pismoznawczych, występuje lub może występować na podobnym poziomie. I z pewnością nie stanowi o wyjątkowości którejś z wymienionych metod identyfikacji kryminalistycznej[19].

O wyjątkowości opinii pismoznawczej z pewnością nie mogą także decydować formy stosowanego wnioskowania – kategorycznego bądź prawdopodobnego (w obu przypadkach pozytywnego lub negatywnego). Takie same formy wnioskowania obecne są także w innych badaniach kryminalistycznych i nie powodują one konieczności ilustrowania wszystkich wywodów materiałem poglądowym.

W tym miejscu, biorąc pod uwagę dotychczasowe spostrzeżenia, warto postawić tezę – ilustrowanie opinii pismoznawczej to wybór wynikający z konieczności uzasadnienia wywodów biegłego przedstawionych w konkretnej, przedmiotowej opinii. Mówiąc jeszcze inaczej, to od przebiegu badań, od dokonanych spostrzeżeń, od sformułowanych wniosków i okoliczności samej sprawy (postępowania przygotowawczego i sądowego) w danej konkretnej (czytaj „zawsze wyjątkowej") opinii zależeć będzie miejsce i zakres materiału poglądowego. Materiał poglądowy może odgrywać rolę:

- ilustrującą – polegającą na przedstawieniu obrazu dokumentów czy samych kwestionowanych form graficznych pisma (np. zdjęcia lub skanogramy dokumentów przesłanych przez organ powołujący);
- prezentującą – polegającą na prezentowaniu wybranych etapów przebiegu badań i ich efektów (np. zdjęcia prezentujące proces ujawnienia zapisów niewidocznych czy obrazy, tzw. „zrzuty ekranu", prezentujące proces „czyszczenia" podłoża dokumentu (osłabienie wizerunku odbitki pieczętnej występującej wspólnie ze złożonym podpisem) celem „wzmocnienia" wizerunku linii graficznej kwestionowanych form graficznych;
- uzasadniającą – polegającą na unaocznieniu ujawnionych właściwości materiału badawczego w połączeniu i nawiązaniu do słownego opisu dokonanych spostrzeżeń i logicznie wyprowadzonych wniosków opinii.

A jak to może wyglądać w praktyce eksperckiej biegłych? Nie ulega wątpliwości, że w przypadku opinii kategorycznej pozytywnej, identyfikującej osobę-wykonawcę, sporządzenie materiału poglądowego to konieczność, zwłaszcza gdy wskazana osoba to sprawca fałszerstwa. Z jednej strony to potrzeba zwykłej ilustracji dokonanych ustaleń, jednocześnie współgrającej z opisem werbalnym ujawnionych wspólnych cech grafokinetycznych zestawianych materiałów badawczych. Z drugiej zaś strony współgranie opisu werbalnego z obrazem staje się niejako inicjalnym elementem uzasadnienia opinii. Dodatkowo, jak chciał przywoływany wcześniej J. Bartosiewicz, sam proces tworzenia materiału poglądowego, jego reprezentacyjny wybór pozwala de facto na ocenę spójności wersji przyczynowo-skutkowej, zaprezentowanej właśnie w tej opinii. Ta swoista czynność weryfikacyjna – sporządzenie tablicy poglądowej – staje się tym samym koniecznością ukierunkowaną na biegłego i opinię oraz równolegle prezentacji i uzasadnienia opinii na użytek sądu.

Pojawia się kolejne pytanie, czy w przypadku opinii kategorycznej negatywnej, wykluczającej osobę jako wykonawcę zakwestionowanego podpisu (zapisu), też pojawia się konieczność wykonania materiału poglądowego. W takim przypadku znów warto zastanowić się nad okolicznościami powstania kwestionowanego podpisu (zapisu). Wydaje się, że wykluczenie autentyczności podpisu (zapisu) rodzi konieczność poglądowego zaprezentowania dokonanych spostrzeżeń stanowiących i w tym przypadku pewną częścią uzasadnienia opinii.

Warto rozważyć następującą sytuację, przed którą staje często biegły pismoznawca. Jeden podpis kwestionowany w perspektywie materiału porównawczego pochodzącego od dwóch osób, badanych albo w kierunku potwierdzenia lub wykluczenia autentyczności podpisu, albo w kierunku potwierdzenia lub wykluczenia fałszerstwa. Biegły wykonuje badania komparatystyczne i dochodzi do konkluzji, że podpis jest nieautentyczny (nie został sporządzony przez pierwszą osobę), ale został sfałszowany przez drugą osobę, której materiał porównawczy nadesłano. Czy w takim przypadku wystarczy przedstawić materiał poglądowy obejmujący wyłącznie zestawienie cech wspólnych kwestionowanego podpisu i wzorów pisma ręcznego fałszerza? To z pewnością wszyscy uznają za konieczność w tej opinii. Ale czy również należy zaprezentować w materiale poglądowym to zestawienie cech rozbieżnych ujawnionych pomiędzy kwestionowanym podpisem a wzorami pisma ręcznego osoby, której kwestionowany podpis miał być formą autentyczną (a autentyczność wykluczono)? Można to ostatnie pytanie zadać jeszcze inaczej – ilu z biegłych pismoznawców tę drugą tablicę poglądową wykonuje[20]?

Podsumowanie

Należy powtórzyć jeszcze raz – ilustrowanie opinii pismoznawczej to wybór wynikający z konieczności uzasadnienia wywodów biegłego przedstawionych w konkretnej, przedmiotowej opinii. Trudno więc teoretycznie odpowiedzieć na postawione w tym zakresie powyższe pytania, trudno narzucić konieczność ilustrowania opinii pismoznawczej zawsze. Podobnie jak trudno, a wręcz niemożliwie, pozwolić na tak nonszalanckie podejście do wykonywanej opinii, by zawsze rezygnować z materiału poglądowego.

Decyzja o umieszczeniu materiału poglądowego w opinii oraz o jego zakresie ilościowo-obrazowym wymaga niewątpliwie świadomej i odpowiedzialnej postawy biegłego, podpartej rzetelnymi ustaleniami, zweryfikowanymi i co do których moc uzasadnienia – zdaniem biegłego – jest wystarczająca w opisie werbalnym w danej konkretnej sytuacji badawczej. I tu, w tym miejscu dopiero można przywołać i zastosować zasadę ekonomiki, odpowiadając sobie na pytanie: „wykonywać czy nie wykonywać materiału poglądowego?".

PRZYPISY

[1] Art. 200 § 2 k.p.k.

[2] Zob. **A. Gaberle**: Dowody w sądowym procesie karnym, Oficyna a Wolters Kluwer business, Kraków 2007, s. 182.

[3] Wyrok Sądu Najwyższego z dn. 19.09.1973 r., sygn. akt III KR 187/73 (Orzeczenia Sądu Najwyższego, Izba Karna i Wojskowa 1974, nr 1, poz. 18).

[4] Zob. **A. Gaberle**: Dowody w..., op.cit.

[5] Zob. **J. Wójcikiewicz**: Ekspertyza sądowa. Zagadnienia wybrane, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2007.

[6] Zob. **S. Kalinowski**: Biegły i jego opinia, Wydawnictwo CLK KGP, Warszawa 1994.

[7] Zob. **T. Tomaszewski**: Dowód z opinii biegłego w procesie karnym, IES, Kraków 2000.

[8] Zob. **M. Owoc**: Wprowadzenie do elektronicznej ilustracji opinii pismoznawczych, [w:] Wokół problematyki dokumentu, Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Antoniemu Felusiowi, Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, nr 2320, Katowice 2005, s. 159–162.

[9] Zob. **J. Bartosiewicz**: Problematyka błędu w badaniach porównawczych pisma ręcznego i podpisów, „Problemy Kryminalistyki" 1994, nr 206, s. 12.

[10] Zob. **G. Kopczyński**: Konfrontacja w polskim procesie karnym, Oficyna a Wolters Kluwer business, Warszawa 2008.

[11] Zob. **M. Całkiewicz**: Kryminalistyczne badania patologicznego pisma ręcznego, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2009, s. 59–60.

[12] Zob. **M. Kędzierska-Daniel**: O konstrukcji i formie klasycznej ekspertyzy pismoznawczej dokumentów. Przyczynek do dyskusji, „Problemy Kryminalistyki" 1996, nr 213, s. 22.

[13] Zob. **J. Moszczyński**: Subiektywizm w badaniach kryminalistycznych. Przyczyny i zakres stosowania subiektywnych ocen w wybranych metodach identyfikacji człowieka, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, Olsztyn 2011, s. 233.

[14] Zob. **E. Gruza**: Kilka uwag o uzasadnieniach opinii pismoznawczych, [w:] Współczesne problemy dowodu z dokumentu. Materiały IX Wrocławskiego Sympozjum Badań Pisma, Wrocław 14–16 czerwca 2000 r., pod red. **Z. Kegla**, Uniwersytet Wrocławski, Wrocław 2001, s. 89–93.

[15] **M. Całkiewicz**: Kryminalistyczne badania..., op.cit. s. 59.

[16] Ibidem.

[17] Zob. **J. Wójcikiewicz**: Temida nad mikroskopem. Judykatura wobec dowodu naukowego 1993–2008, TNOiK, Toruń 2009, s. 134.

[18] Ibidem.

[19] Zob. **J. Moszczyński**: Subiektywizm w badaniach..., op.cit., s. 52 i passim.

[20] Na przykład biegły z najstarszej dziedziny współczesnej kryminalistyki, daktyloskopii, tablicy na użytek wniosków kategorycznych negatywnych nie wykona. Czy w takim konkretnym przypadku winien wykonać ją biegły reprezentujący badania pismoznawcze? Nie sądzę, że zawsze powinien ją wykonywać, a raczej w wyjątkowych sytuacjach, by zaprezentować np. na tablicy trójdzielnej właściwości kwestionowanego podpisu z zaznaczeniem cech identyfikacyjnych fałszerza oraz cech naśladowanych, charakterystycznych dla oryginalnych podpisów naśladowanego.

Odrębnym zagadnieniem, zawsze trudniejszym do rozstrzygnięcia, jest decyzja, kiedy tworzyć materiał poglądowy do opinii z wnioskami niekategorycznymi, z różnym stopniem prawdopodobieństwa.

Streszczenie

W pierwszej części artykułu omawiane jest miejsce i znaczenie materiału poglądowego w opinii pismoznawczej w nielicznej literaturze przedmiotu.

W drugiej części autor artykułu stawia tezę, iż ilustrowanie opinii pismoznawczej to wybór wynikający z konieczności uzasadnienia wywodów biegłego przedstawionych w konkretnej opinii. Materiał poglądowy może odgrywać rolę: ilustrującą – polegającą na ukazaniu obrazu dokumentów czy samych kwestionowanych form graficznych pisma; prezentującą – polegającą na przedstawieniu wybranych etapów przebiegu badań i ich efektów; uzasadniającą – polegającą na unaocznieniu ujawnionych właściwości materiału badawczego w połączeniu ze słownym opisem dokonanych spostrzeżeń i logicznie wyprowadzonych wniosków opinii.

W trzeciej części artykułu autor próbuje odnieść się do praktycznych sytuacji i wyborów biegłego: ilustrować czy nie ilustrować opinii

pismoznawczej. W przypadku opinii kategorycznej pozytywnej, identyfikującej osobę-wykonawcę, sporządzenie materiału poglądowego to konieczność, zwłaszcza gdy wskazana osoba to sprawca fałszerstwa. W innych przypadkach opinii trudno narzucić konieczność ilustrowania opinii pismoznawczej zawsze. Podobnie jak trudno, a wręcz niemożliwie, pozwolić na tak nonszalanckie podejście do wykonywanej opinii, by zawsze rezygnować z materiału poglądowego. Decyzja o umieszczeniu materiału poglądowego w opinii oraz o jego zakresie ilościowym i obrazowym wymaga niewątpliwie świadomej i odpowiedzialnej postawy biegłego, podpartej rzetelnymi ustaleniami, zweryfikowanymi i co do których moc uzasadnienia – zdaniem biegłego – jest wystarczająca w opisie werbalnym w danej konkretnej sytuacji badawczej.

Słowa kluczowe: *opinia pismoznawcza, materiał poglądowy, ilustrowanie opinii pismoznawczej, uzasadnienie opinii pismoznawczej, biegły*

Summary

In the first part of the article the place and significance of handwriting casework demonstration material is discussed in relation to scarce literature sources on this subject.

In the second part, the author advances a thesis that providing illustrations/demonstration material in handwriting expert opinion is a choice resulting from the necessity of justification of expert's conclusions contained in the casework opinion. Demonstration material seems to have several purposes: 1. illustrative – presenting the image of documents or particular questioned graphic forms of handwriting, 2. presentation – presenting selected phases of examination and their results 3. explanation – presentation of found properties of examination material in combination with verbal description of findings and coherently drawn conclusions of the expert opinion.

In the third part of the article the author attempts to relate to practical situations and choices of expert witness, i.e. whether to provide illustrations to the handwriting expert opinion or not. In case of absolutely positive opinion, identifying the writer, preparation of demonstration material is a must, especially when identified writer is a counterfeiter/perpetrator. In other cases it is quite difficult to impose the necessity of illustrating handwriting expert opinion in every single case. It is equally difficult, maybe even impossible, to allow for such a nonchalant attitude, as failure to provide demonstration material in handwriting opinion. The decision of introducing demonstration/illustrative material in the casework opinion and its qualitative and quantitative scope undoubtedly requires a conscious and accountable attitude of the court expert. The opinion should be based on reliable and verified findings and the importance of their substantiation – in the court expert's opinion – is sufficient in the verbal description for a particular research scheme.

Keywords: *handwriting expert opinion, demonstration/illustrative material, illustrating handwriting expert opinion, handwriting expert opinion justification, expert witness*